

Burmistrzowie

wszystkich stolic Europy
zaproszeni do Florencji

RZYM. — Burmistrz miasta Florencji, chrześcijański demokrat Giorgio La Pira oświadczył na posiedzeniu rady miejskiej, że zamierza zaprosić burmistrzów wszystkich stolic europejskich do Florencji, aby omówić sprawę rozbrojenia i utrwalenia pokoju.

Radny Fabiani w imieniu grupy komunistycznej poparł inicjatywę burmistrza La Pira.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 71 (1104) BIAŁYSTOK, czwartek 24 marca 1955 r. Cena 20 gr

Nowe spółdzielnie produkcyjne w woj. białostockim

Mimo zacieklego oporu kulactwa, we wsi Paszkowszczyzna w powiecie bielskim chłopci małorolni założyli 23 bm. spółdzielnię produkcyjną III typu, której dali nazwę „Nowa droga”.

Spółdzielnia zrzesza 12 małorolnych chłopów, którzy wnieśli do niej 86 ha ziemi. Na przewodniczącego wybrany został tow. Serafin Taranta. (pz)

Również i chłopci ze wsi Białobłoty, w pow. suwalskim, założyli u siebie spółdzielnię produkcyjną. Wstąpiło do niej 15 członków. Przewodniczącym został wybrany Józef Bolkowski.

Twórczość artystyczna
i kulturalna

jedną z doniosłych form
zbliżenia między narodami

PRZYJĘCIE

na cześć uczestników
Konkursu im. Chopina

WARSZAWA. — W dniu 22 bm. minister Kultury i Sztuki W. Sokorski wydał w gmachu Urzędu Rady Ministrów przyjęcie z okazji pobytu w Polsce uczestników i gości V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.

Na przyjęcie przybył I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele oraz członkowie Rządu PRL.

Na przyjęciu obecna była Królowa Elżbieta Belgijska — gość honorowy Komitetu Konkursu.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych akredytowani w Polsce.

W przyjęciu wzięli udział członkowie Komitetu Organizacyjnego i jury, jak również laureaci i uczestnicy V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. Przybyli również liczni przedstawiciele świata kulturalnego i artystycznego stolicy.

Podczas przyjęcia I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wznosił następujący toast:

„Z okazji dzisiejszego spotkania proponuję wzniesić pierwszy toast na cześć tych wszystkich, którzy w twórczości artystycznej i kulturalnej widzą jedną z doniosłych form spójni społecznej i zbliżenia między narodami.

Konkurs miłośników i wykonawców wspaniałej muzyki chopinowskiej budził w ciągu ostatnich kilku tygodni gorące zainteresowanie nie tylko całego społeczeństwa polskiego, ale i poważnych warstw wielbicieli wspaniałych utworów Chopina w wielu krajach świata. Polska Ludowa szczeni się, że miała okazję gościć w swym kraju znaczną liczbę szczerych wielbicieli genialnego talentu Twórcy, który w swej muzyce potrafił dać kształt artystyczny, wyrazić w szczególny sposób zarówno treść przeżyć, wzruszeń i uczuć narodu polskiego, jego mas ludowych, jak i burzliwe procesy jego walki społecznej, jego historii, potrafił je podnieść do szczytu przeżyć ogólnoludzkich.

Naród nasz ze szczególnym pietysmem i czcią ceni tę wielką spuściznę postępową i kulturalną, którą pozostawił po sobie największy twórca.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po raz drugi w br. Trojaczki NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW. — W szpitalu miejskim w Cieplicach przyszły na świat trojaczki. Jest to już drugi w br. na Dolnym Śląsku wypadek urodzenia trojaczek. Szczęśliwą matką trojga maleństw, 2 chłopców i dziewczynki, jest Maria Urbańska, żona górnik.

★
★
★

ATOM w służbie człowieka



NA WEZWANIE KAJANKI

Chłopi z Teolina zlikwidują 15 ha trójpólówki

Coraz więcej wsi w naszym województwie odpowiada na apel chłopów z Kajanki, o sprawne i terminowe przeprowadzenie wiosennych siewów.

Chłopi ze wsi Teolin, pow. sokólski, z inicjatywy koła wiejskiego ZSch, postanowili w wiosennej kampanii siewnej zlikwidować 15 ha trójpólówki, obsiewając je wyką, seradela i peluszką. W ten sposób zwiększą bazę paszową dla bydła i stworzą możliwości do szybszego rozwoju hodowli.

Chłopi z Teolina postanowili również dokonać siewów na 50 ha wyłącznie siewnikami oraz zasadzić 150 drzewek owocowych. Nad wyko-

naniem zobowiązań będzie czuwała wyłoniona z aktywistów wiejskich komisja współzawodnictwa.

BRAK ZAPRAW DO ZIARNA

Mało i średniorolni chłopci ze wsi Dołubowo, pow. siemiatycki, zobowiązali się w terminie zakończyć siewy wiosenne przy użyciu siewników. Podobne zobowiązania podjęli chłopci z Zaminowa, Smolugi i Siedlca.

Chłopi z Dołubowa podejmując swe zobowiązania zaznaczyli, że ziarno będą wysiewać wyłącznie zaprawione, aby w ten sposób zapobiec ewentualnemu wystąpieniu chorób zbożowych.

Tymczasem sklep w Dołubowie nie posiada dotychczas w dostatecznej ilości i w żądanym przez chłopów asortymencie zapraw do ziarna. Ziarno chłopci muszą zaprawić, dlatego domagają się od PZGS w Siemiatyczach o zaopatrzenie miejscowego sklepu w zaprawę. (jl)

Ostatnie
WIADOMOŚCI
na stronie 2

VII losowanie obligacji NPRSP rozpocznie się 1 kwietnia

WARSZAWA. — Jak podaje Ministerstwo Finansów VII losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski rozpocznie się 1 kwietnia br. w Łodzi.

W losowaniu tym wylosowanych zostanie 225 tys. obligacji do premiowania na łączną sumę 43.290 tys. zł oraz 225 tys. obligacji do wykupu na sumę 22.500 tys. złotych.

Z zimowych ćwiczeń czołgistów



NA ZDJĘCIU: przed wyruszeniem na zajęcia: ostatnie uzgadnianie zadań poszczególnych wołów bojowych. CAF — WAF



INSTYTUT Naukowo-Badawczy Przemysłu Konserwowego prowadzi z powodzeniem pracę nad zastosowaniem energii atomowej do długotrwałego przechowywania warzyw.

NA ZDJĘCIU: (po prawej) Lubow Archipowa, pracownik naukowy Instytutu badań w laboratorium wpływ promieni gamma na ziemniaki. (po lewej) Wśród ziemniaków umieszczono rurki z radioaktywnym kobaltem, którego atomy rozpadają się i wydzielają promienie gamma. Promienie te wstrzymują kiełkowanie ziemniaków w ciągu jednego do dwóch lat.

Fot. — CAF

7.793 kg
ŻYWCA

odwieźli zbiorowo do punktu skupu

W ubiegłym miesiącu donosiliśmy o zorganizowaniu zbiorowej dostawy żywca przez chłopów z gromady Puńsk, w powiecie suwalskim. Przykład patriotycznej postawy chłopów z tej gromady podzielał mobilizującą na innych.

Ostatnio zbiorową dostawę żywca w pow. suwalskim zorganizowało 45 chłopów ze wsi Zaboryszki, Żyrwiny, Słobódka, Szypliszki, Przejma, Becejły i Białobłoty w gromadzie Szypliszki. Dostarczyli oni do punktu skupu 7.793 kg żywca.

Podobnie 22 gospodarzy z gromady Uśnik, w pow. łomżyńskim, dostarczyło zbiorowo do punktu skupu 2.407 kg żywca. (p)

0 9,9 proc.
wzrosną w br.
wydatki państwa
na ubezpieczenia
i świadczenia
emerytalne

Sprawozdanie z obrad
Sejmowej Komisji
Pracy i Zdrowia

— czytaj na stronie 2

Upowszechnienie kultury
Rozwój spółdzielczości
produkcyjnej
będzie tematem obrad

III sesji WRN w Białymstoku

Dwudniowa sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, jaka odbędzie się w dniach 28 i 29 marca br., mieć będzie szczególne znaczenie dla naszego województwa. Tematem jej obrad bowiem będą tak ważne sprawy, jak upowszechnienie kultury i rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Prezydium WRN zwraca się do ogółu ludności pracującej z apelem o przekazywanie radnym WRN w czasie odbywających się obecnie spotkań, swych uwag i wniosków w sprawie potrzeb terenu, dotyczących jak najlepszego wykonania zadań w dziedzinie upowszechnienia kultury oraz rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Sesje Wojewódzkiej Rady Narodowej są jawne i obywateli interesujących się zagadnieniami, jakie poruszane będą na sesji, mogą brać w nich udział. (He)

PREMIER

NEHRU

zamierza

odwiedzić ZSRR

DELHI. — Prasa podaje, że premier Indii Nehru zamierza w czerwcu br. udać się z wizytą do ZSRR. Dokładna data przybycia premiera Nehru ma być wkrótce ogłoszona.

ZADANIE

KAŻDEGO CZŁONKA PARTII NA WSI

Już coraz bliżej jesteśmy rozpoczęcia siewów wiosennych. Tegorocznym siewom partia nasza i rząd poświęcają szczególnie wiele uwagi. Są to bowiem siewy ostatniego roku naszej Sześciolatki.

Każda gałąź przemysłu, każdy zakład produkcyjny dokłada starań, aby plan tegorocznej produkcji wykonać całkowicie i z nadwyżką. Wykonanie tegorocznych zadań zadecyduje o realizacji w całości Planu 6-letniego. W wykonaniu planu w 1955 r. w rolnictwie wysiłki nasze powinny być szczególnie duże, bowiem, jak wskazało III Plenum KC PZPR, nie osiągnięto planowanej ilości produkcji rolnej w roku ubiegłym. Dlatego też, aby nie zahamować wzrostu stopy życiowej ludzi pracy, a także aby wskazania II Zjazdu zostały w pełni zrealizowane, trzeba osiągnąć taki wzrost produkcji rolnej, który by zapewnił wykonanie planu roku bieżącego oraz odrobienie zaległości z roku ubiegłego.

Aby sprostać tym zadaniom, należy zlikwidować wszystkie odłogi i ugory, związane ze stosowaniem charakterystycznej szczególnie dla powiatów bielskiego, białostockiego i sokólskiego trójpólówki. Dzięki temu te niewykorzystane dotychczas ziemie dadzą ludziom pracy nowe tysiące tonn zboża, ziemniaków i warzyw.

Chodzi jednak również o to, aby wykorzystać we właściwy sposób środki, jak maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i przeprowadzić siew na wysokim poziomie agrotechnicznym i w terminie. Jest to bowiem głównym warunkiem zwiększenia produkcji rolnej i wykonania zadań Planu 6-letniego w rolnictwie.

Zapewnienie sprawnego i w terminie przeprowadzonego siewu, to bojowe zadanie, które stoi przed organizacjami partyjnymi, radami narodowymi i całym chłopstwem. Mimo, że większość komitetów powiatowych partii odbyła, bądź też odbędzie w tej sprawie plenarne posiedzenia, to jednak w niektórych ogniskach partyjnych obserwuje się nastroje samouspokojenia i brak troski o sprawę siewu. Niektórzy towarzysze nie rozumieją wielkiego znaczenia politycznego, jakie posiada kampania wiosenno-siewna w realizacji nakreślonego przez II Zjazd programu podniesienia stopy życiowej ludności i rozwoju sił Polski.

Stąd też niezadowolająca ilość organizacji partyjnych omówiła sprawę siewu na swych zebraniach, stąd też niedostateczne starania tych organizacji, które to uczyniły, aby zabezpieczyć realizację słusznych posunięć i wniosków. W gromadzie Ryboły, w powiecie bielskim, mimo tego, że sprawę siewu omówiono na zebraniu partyjnym, mimo że ujawniono braki w przebiegu zaopatrywania chłopów w nawozy sztuczne i ziarno siewne, mimo że ustalono słuszne zadania dla każdego członka partii, to jednak nie się nie robi. Chłopi nadal nie przywieźli z GOM siewników i w gromadzie mało się mówi o tym, w jaki sposób kto będzie siał. Zaważył na tym brak roboty poli-

Już wkrótce na naszych ekranach



W odpowiedzi na krzyk

Kioski przy ul. Gdańskiej i Drewnianej — są już czynne

W dniu 19 lutego br. zamieszciliśmy notatkę o nieczynnym kiosku przy ul. Drewnianej oraz o potrzebie uruchomienia nowego kiosku z art. piśmiennymi i spożywczymi w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Gdańskiej.

Jak nas obecnie informuje Prezydent MRN — oba te kioski są już czynne. (He)

Już będzie za późno" film produkcji włoskiej — zobaczmy niedługo na ekranach kin białostockich.

Scenariusz — Alfred Machard i Leonide Moguy. Reżyseria — Leonide Moguy. Zdjęcia — Mario Craveri i Renate Delfrate. Muzyka — Aleksandro Cicognini.

NA ZDJĘCIU: Gino Lurini i Anna Maria Pierangeli w jednej ze scen filmu.

CAP — CWP

Więść mazurska czyta

Dalszy ciąg ze strony 3

szurka agro czy zootechniczny — tak jak było dotychczas. Ale na zakończenie odbywać się ma teraz czytanie powieści.

Kto będzie kierownikiem naszego zespołu czytelniczego? — wyłania się pytanie, gdyż tak obfity program wymaga już specjalnego kierownictwa. Wszystkie osoby zwracające się na Janusza Bieńkowskiego, praktykanta. Zetempowicz chętnie przyjmują proponowaną mu funkcję.

Dyskusyjny system prowadzenia zajęć w zespole czytelniczym z O. Janku po prostu tu samorządnie i dał już w praktyce wiele cennych wyników. Np. właśnie po przedyskutowaniu broszury dotyczącej hodowli koni, założona wytknęła wówczas nowego stażennika Hanuli, nie dba o powierzchnię jego opiece zwierząt, wadliwie i niedbale je karmi, że się z nimi obchodzi. Obecny stażennik stosuje się pilnie do uwag kolegów i do wskazówek przeczytanych w literaturze fachowej.

Innym razem omawiano broszurę o kamieniu trzody chlewniej. Niektórzy z uczestników dyskusji zwrócili uwagę, że praktyka stosowana w Chojniaku odbiega od teoretycznych wskazań broszury. Postanowiono więc zmienić system i w bardzo krótkim czasie chlewniczy zwiększenie przyszości na wadze każdej sztuki do 500 g czennie.

W Stradunach zespół czytelnicy związany jest nierozdzielnie z kółem ZMP. Należy do niego przeważnie młodzież, nie brak jednak i dorosłych. Na wieczorne czytanie przychodzi i członkowie spółdzielni produkcyjnej, nierzadko z całymi rodzinami.

Niedużo, ale miły, przytulny i starannie utrzymany lokal biblioteki gromadzi, która opiekuje się Halina Reclow, przyciąga do siebie i zachęca. Zachęca również przykład zespołu, którego każdy uczestnik jest poza tym pilnym czytelnikiem biblioteki. Wyciąga się w „akcje rozczytania wsi” tak

że i szkoła: dzieci podjęły się roli księgozwoźców i docierają tam, gdzie brak własnej w tym kierunku inicjatywy. Obecnie w każdym domu w Stradunach jest co najmniej po jednym czytelniku, a spotkać można po trzech i czterech.

Zajęcia wesele zespołu czytelniczego rozpoczął od „Kłędów polskich”, a potem przeczytano wspólnie i przedyskutowano sporo książek, których celowy dobór zapisał trzeba na korzyść młodej biblioteczki.

Obecnie czytana jest „Piątka z ulicy Białej”. Stuchacze gorąco przejmują się losami młodych bohaterów książki i unijają wyciągać nasuwające się z ich przegód wnioski. M. in. przewodniczący kół ZMP, Henryk Szuszyński, słusznie podkreślił w dyskusji, że pragnienie celowy dobór zapisał trzeba na korzyść młodej biblioteczki.

Po „Piątce” zespół zabierze się do „Młodej Gwardii”, którą weźmie jako temat do wieczoru dyskusyjnego, zaś w dalszym planie przewidziane jest przeczytanie sztuki teatralnej na głos.

* W spółdzielni produkcyjnej Małe Leski 12-osobowy zespół czytelnicy dobrze pracuje już od roku 1953. Przeczytano i przedyskutowano 6 książek; ostatnio „Ludzie bezdomni” Żeromskiego i „Zorany ugró” Szolochowa. Zespół prowadzi Władysława Popławskiego, członek ZMP i Wincenty Godlewski, członek spółdzielni produkcyjnej, który wiele przyczynił się do rozpowszechnienia czytelnictwa w Małych Łaskach.

W powiecie elokim do konkursu czytelniczego zapisało się ogółem 57 zespołów z 537 członkami; prócz tego przystępuje do konkursu 775 czytelników indywidualnych. Ponadto istnieje 25 zespołów samokształcenia rolniczego, właśnie takich, jak w gospodarstwie Chojniak. Są to cztery imponujące, szczególnie, jeżeli porównamy je ze stanem czytelnictwa na wsi mazurskiej sprzed kilku lat.

Z. BOLESŁAWSKA

Dobre wyniki współzawodnictwa w Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej

Coraz lepiej rozwija się współzawodnictwo pracy wśród załogi Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej w Białymstoku. Plan miesięczny w lutym wykonany został w 124,3 proc., a czółow pracownicy zakładu podnieśli swą wydajność pracy o 34 proc. Oprócz tego znacznie wzrosły wynagrodzenia robotników.

Tak więc dobrze zorganizowane współzawodnictwo przyczynia się nie tylko do przekroczenia planów, ale i do podniesienia zarobków załogi.

W marcu najlepsze wyniki we współzawodnictwie uzyskali stolarze: Miłko i Zambrowski, zduni Kuliowski i Słonecz oraz pracownicy zaopatrzenia Purwina.

Kierując z lutego załoga Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej postanowiła kontynuować miesięczne narażenie rywalizacji z pracownikami działu technicznego. Narady te dają bardzo wiele, gdyż na nich omawiane są najważniejsze sprawy związane z pracą bieżącą oraz wymienia się doświadczenia. Właśnie te narady przyczyniają się do stałego wzrostu ruchu współzawodnictwa w spółdzielni.

Na miesięczne naradzie marcowej na apel bratysty murarskiego Stupaka załoga postanowiła pracować bez bratów, oszczędnie i systematycznie, zwalczając marotrawstwo. Robotnicy spółdzielni postanowili również nie dopuszczać do postójów w pracy. Apell Stupaka podjęty został przez prawie całą załogę. Piszący prawie, bo nawet i w tym przodującym zakładzie znalazły się jednostki, które hamują wykonanie planu.

Ostatnio do nich zaliczyć należy malarzy bratysty Łapińskiego, która tak wykonała roboty malarskie w

sklepach PSS, że spółdzielnia zmuszona była posłać do kilku dniach inną brygadę malarską, aby odrobiła brakorobstwo brygady Łapińskiego.

Robotnicy spółdzielni są przekonani, że już wkrótce taki sukces do pracy, jakiego nie będzie miał miejsca w ich spółdzielni.

A. KOSTECKI
korespondent

W sprawie zegarmistrzów raz jeszcze

List do ob. Jerzego Bana

Uważam, że Wasza historia z zegarkami, którą zamieścił w „Gazecie Białostockiej” pan Jerzy Bana, jest dla nas bardzo ciekawa. Nie chcę jednak, aby Wasza historia została zamieszczona w „Gazecie Białostockiej” bez Waszego zgłoszenia. W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

W tym celu proszę o przesłanie Waszego zgłoszenia do redakcji „Gazety Białostockiej”.

DZIŚ

zebranie sekcji pedagogicznej TWP

Dziś o godz. 17 w lokalu Zarządu Wojewódzkiego TWP w Białymstoku (Rynek Kościuszki 2) odbędzie się pierwsze zebranie sekcji pedagogicznej TWP.

Obrodam przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TWP, prof. dr Andrzej Kański.

Nowopowstała sekcja pedagogiczna pracować będzie nad stałym podnoszeniem poziomu naukowego i ideologicznego odczytów TWP zakresu wychowania dzieci młodzieży. (Dr)

FABRYKI

DOMÓW

Ponad czerwonym kadłubem budowanego domu płynnie snuje się wysięgnik żurawia z uwieszonym na linie pojemnikiem, belką stalową, przetykany zasobnikiem, obciążającym się ciężar. Na dole, na placu budowy, widzą niewiele ludzi. To specjalnej wytwórni przybywa tu beton i zaprawa murarska — nie trzeba więc „kafasza” i graczowników. Nie było tu poprzednio setek kopaczów — koparki czysto i szybko wykonywały wykopy pod fundament. Korowół samochodowy, sprężony w jedno składnie działające ognio z żurawiami — zastąpił chłopskie furmanki i wspinających się po rusztowaniach „kołarzy”. I dopiero na grani muru...

ponieważ przenośniki taśmowe i rury z przenośnikami pneumatycznymi do cementu ukryte są pod ziemią. Dalej — automatyzowana fabryka betonu. Wreszcie — główny korpus fabryczny, oddzielny produkcyjny. Jak ucieka z tego, że pro-Famiejsze trzeba, że produktuje się tu elementy „dość” duże: płyty stropowe, wielkości suntu i podłogi przeciętnego pokoju, płyty ściennie oblicowane i wykończone od strony wewnętrznej — szerokości kilku metrów, wysokości zaś dwóch pięter, filary i belki szkieletu żelbetonowego wagi około tony. Nic też dziwnego, że każda z „taśm” owych fabryki zajmuje dużą przestrzeń, że „wózki”, na których porusza się po owej taśmie produkowana część przyszłego domu są wielkością sporych platform kolejowych.

Odciażyć ręce murarzy

Dopiero tam, gdzie jeszcze nierównomierną linią strzepi się grzebiel wznoszonej ściany widzi się ludzi. Dużo ludzi. Każdy z nich chwytając podstawowe w zasobniku cegły, układa na murze, kielnią rozprowadza zaprawę — jednym słowem wykonuje szereg ruchów składających się na murowanie ściany.

Jak w zegarku

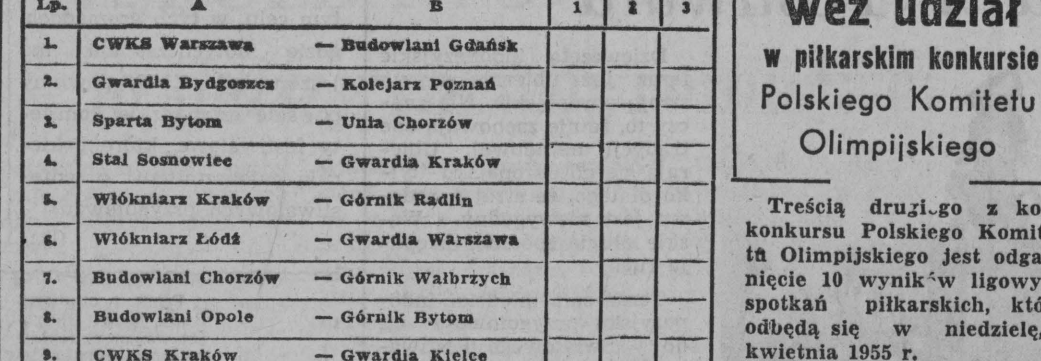
A więc na początku „taśm” — zwykły, przenośnik rolkowy. Wyjeżdża na nim z hali pusta forma na płytę stropową. Oto oddział zbrojarski. Od razu trzeba powiedzieć, że wszystkie płyty i elementy wykonywane są z betonu wstępnie sprężonego. Każda forma posiada w dnie 264 wysuwane krótkie pręty. Wysuwające odpowiednio ten lub inny pręt, łożymy osnuć drut zbrojenia w dowolnych kierunkach. Specjalna nasapła drut z siłą 12 ton. Nawinienie zbrojenia trwa 12 minut. Na sąsiednim stanowisku forma o trzymi podobne gotowe zbrojenie. I wtedy do formy leje się beton.

Z kolei wibrator nadadzą betonowi odpowiednią ścisłość. Specjalna prasa wibracyjna wyciska na płycie coś w rodzaju kwadratowego wgnięcia, poprzedzielane pionowymi ściankami wytrzymałościowymi. Wagonik dostaje się znowu na przenośnik rolkowy, prostą drogą do dotychczasowej drogi, wiodącej płytę do parowni. Tam w ciągu 16-20 godzin płyta będzie znajdować się w komorze z gorącą parą, gdzie odpowiednio sprężony beton przetransformuje się w parowiec, oddzielony od siebie ściankami powietrza, panuje różna temperatura — dla podgrzewu, utwardzenia i ochłodzenia płyty. Odpowiednio urządzone tunele pozwalają wózkowi krążyć potrzebną ilość godzin, chociaż cykl pracy oddziału zbrojenia i betonowania jest znacznie szybszy.

I co 8 minut do jednej z komór wjeżdża wagonik, co 8 minut jeden z wagoników opuszcza parownię, oddaje „swoją” płytę pod opiekę suwnicy bramowej i znowu po prostoliniowej drodze do budynku przenośnik rolkowy podjeżdża na pierwsze stanowisko, by przyjąć siatkę zbrojenia.

A potem, kiedy do składu przyszedł „klient”, i „wybierze” sobie odpowiedni dom, przez szereg dół będą zajęte specjalne samochody do przewożenia płyt. I gdzieś na pustej drodze przestępni kilku spawaczy — monterzy łożący płomieniem acetylenowym czy elektrodami, wystające z płyt kawałki zbrojenia. Jak domek budowany z kart wyrastać będzie dom! Do jego szkieletu przystać będą co pewien czas od razu dwupiętrowe ściany. Już nie

Jan Dąbrowski



Schemat działania jednej z taśm fabryki elementów wielkopłytowych

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

1. Początek taśmy; 2. stanowisko, na którym forma zostaje oczyszczona po poprzedniej pracy (A — czyszczenie szczotką mechaniczną; B — smarowanie dnia form); W — przygotowanie bolców (prętów); 3. stół obrotowy, na którym nadaje się zbrojenie płyt; 4. zakładanie bolców form; 5. stół obrotowy do zakładania zbrojenia bolców; 6. stanowisko, gdzie do formy wlewa się beton; 7. stół wibracyjny; 8. prasa wibracyjna do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 9. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 10. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 11. suwnica bramowa, która zdejmuje płyty z form; 12. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 13. suwnica, która odstawia płytę do składu gotowej produkcji; 14. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 15. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 16. stanowisko do wyciskania wgnięcia na powierzchni płyt; 17. obrótka do stawiania płyt w płaszczyźnie pionowej w razie potrzeby.

Jubileusz suwalskich drukarzy



Czesław Kochanowski i jeden z młodszych pracowników drukarni — Kisielewski, radzą jaką czołogą złożyć tytuł do „Gazety Suwalskiej”.

Suwalska drukarnia jako jedna z pierwszych rozpoczęła pracę po wojnie. Do zrujnowanego w czasie działań wojennych budynku przyszli prawie w tym samym dniu, w którym wyzwolono Suwałki, drukarze Wiktor Suwalski i Władysław Tomaszewski. Około miesiąca czasu odgrzebywali z ruin i gruzu drukarskie maszyny, wybierali ze śmieci czcionki. Drukarnia była bardzo potrzebna. Tuż po wyzwoleniu do Suwałk nie docierała żadna prasica. Ludzie pozabawieni byli nawet wiadomości z frontu. Wtedy Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej naglił.

Szybciej, towarzysze, montujcie maszyny. Musimy wydawać biuletyn. Drukarze się postarali. W końcu grudnia 1944 roku zaczął wychodzić codzienny biuletyn zawierający informacje z frontu i najważniejsze wiadomości z wydarzeń krajowych. Biuletyn redagował Komitet PPR. Drukowali go Suwalski i Tomaszewski na starej, ręcznej maszynie.

W lutym 1945 zgłosił się do pomocy zecer Stanisław Cyłwa. Wkrótce z Gołdapi, dokąd hitlerowcy wywieźli go na przymusowe roboty. W kwietniu przyszedł jeszcze Czesław Kochanowski, zdolny i zamiłowany w drukarstwie zecer.

Stopniowo odbudowano lokal. Skompletowano maszyny. Drukarnia rozpoczęła normalną pracę. Dziś suwalscy drukarze otrzymują zamówienia na druki z całego województwa. Mimo braku odpowiednich warunków technicznych podjęli się wydrukowania wychodzącego co tydzień „Gazety Suwalskiej”.

Już dziesięć lat pracy w Polsce Ludowej mają za sobą suwalscy drukarze. W ciągu tych dziesięciu lat

zawsze wykonywali plany produkcyjne. Nie szczędili wysiłku i nieprzespanych nocy, aby wykonać terminowe zamówienia.

Wiktor Suwalski i Władysław Tomaszewski obchodzą 35-lecie pracy zawodowej. Stanisław Cyłwa — już 45 lat pracuje jako drukarz.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

TEKST — F. LEWICKI
ZDJĘCIA — Z. ZAREMBA

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

W związku z podwójnym jubileuszem — życzymy suwalskim drukarzom dalszej owocnej pracy.

Pierwszy tydzień wiosny – Światowym Tygodniem Młodzieży

MŁODOŚCIĄ SILNI...

Tygodniowy dodatek „Gazety” dla młodzieży

NIE TYLKO dla dziewcząt

O perturbacjach

Siedzieli na plantach w blasku wiosennego słońca. Twarze uzbrojone w ciemne okulary wystawili na działanie promieni słonecznych. Ta ważna czynność „przypalania piegów” nie przeszkadzała im prowadzić ożywionej rozmowy. Zwabiona powtarzającymi się okrzykami: „Ach, jakie to wspaniałe”, „Och, to jest zupełnie niepowtarzalne”, usiadłam opodal. Rozmowa dwojga młodych ludzi była „naprawdę interesująca”. A wyglądała mniej więcej tak:

ONA: Zupełnie niespodziewanie udało mi się pozyskać książkę. Oczywiście prywatnie. To jest arcydzieło nie książka. Naturalnie, że tego teraz się nie wydaje.

ON: Konam z ciekawości, powiedz nareszcie co to za delikium?

ONA: Ach, ten Gombrowicz. To jego „Ferdynand”. Uwielbiam Wiktora! Ten introspektywny wizualizm!

ON: Rozumiem twój zachwyt. Lecz nie zgodziłbym się z określeniem kierunku, który reprezentuje Gombrowicz. Przecież to najczystsze wody egzystencjonalizmu. Wyraźnie to widać w samostanowej egzystencji oraz metafizycznym uwielbieniu jaźni. Poza tym wskazują na to liczne perturbacje moralne bohaterów w kierunku sokratesowskiego zadumania nad życiem.

ONA: Ach, jak wspaniale to zdefiniowałaś. Wiktora jest dla mnie asocjacja elementów pierwotności i moderny.

ON: Skoro jesteśmy już przy modernie, to pozwól, że zaindukuję cię – czy nie wyczuwasz tam amplitudy drgań naszych serc.

W tym miejscu nie wytrzymałam i odpiłyłam w siną dal.

ZO-STA

PS. Tak to jest, gdy mówi się o sprawach, których się nie rozumie, mówi się tylko po to, aby zaimponować o sobie, do której czuje się odrobinę sympatii. Droga ta nie prowadzi jednak do celu. Nie wysilajmy się na okrzestienia, których sensu nie rozumiemy, bo wtedy „perturbujemy” w kierunku zwykłego ośmieszania siebie.

JUNACKI APEL

Na apel dziewcząt z województwa poznańskiego, który kończy się słowami...

— My, junaczki z powiatu wolsztyńskiego chcemy również uczestniczyć w budowie nowej Polski. Zgłaszamy się więc ochotniczo do brygad rolnych „Służba Polsce”.

Droży przyjaciele od Bałtyku do Karpat!

Idźcie w nasze ślady!

...odpowiedziało już wiele koleżanek z naszego województwa. Do pracy w brygadach rolnych „Służba Polsce” zgłosiły się ochotniczo: Wiera Sidoruk i Eugenia Krukowska ze wsi Saki (pow. bielski), Lucja Kisło, Halina Wierczok, Teresa Dziekońska, Aniela Doln, Krystyna Leszczyńska, Wanda i Józefa Kruczkowskie z pow. monieckiego oraz Maria Wasilewska ze wsi Wyliny - Ruś, która m. in. pisze w swym liście do Komendy Powiatowej „SP” w Wysokiem - Mazowieckiem.

— „Dowiedziałam się z gazet, że 38 koleżanek z woj. poznańskiego zgłosiło się ochotniczo do brygad „SP”. Ja także chcę pójść w ich ślady i zgłaszam się ochotniczo do brygady rolnej „SP”, ponieważ pragnę również wziąć bezpośredni udział w realizacji wskazań II Zjazdu ZMP”.

Podobnie i w powiatach: Hajnówka, Goldap, Siemiatyże, dziewczęta przychodzą do komend powiatowych, aby zgłosić się do brygad rolnych „SP”.

Te pierwsze odpowiedzi dziewcząt z naszego województwa na apel koleżanek z Wolsztyna świadczą, że młodzież Białostocka ma w swoim gronie, ofiarne i pełne zapału dziewczęta.

Praca w brygadach rolnych „Służba Polsce” rozpo-

cznie się w połowie maja i jak co roku będzie trwała przez 2 miesiące.

Do brygad przyjmowana jest młodzież żeńska w wieku od 16 lat. Zgłoszenia przyjmują wszystkie komendy powiatowe „Służba Polsce”. Praca w brygadach rolnych „SP” jest opłacana według umów zbiorowych robotników rolnych, a ponadto ochotniczki mają pierwszeństwo podczas starań o skierowanie do szkół przysposobienia zawodowego.

MARIA WOJCIECHOWICZ

Inauguracja Światowego Tygodnia Młodzieży w Hajnówce

Światowy Tydzień Młodzieży rozpoczął się w Hajnówce uroczystą akademią zorganizowaną przez Zarząd Powiatowy ZMP. Licznie zgromadzona na akademii młodzież, po wysłuchaniu referatu wystosowała do I Sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, towarzysza Bolesława Bieruta list, w którym pisze o swym głębokim umiłowaniu partii i ludowej Ojczyzny.

Przesłano również braterskie pozdrowienia dla młodzieży Białoruskiej Republiki Związku Radzieckiego poprzez Rejonowy Komitet WLKZM w Prużanie, z którym młodzież hajnowska od dłuższego czasu utrzymuje ścisły kontakt.

Następnie odbyła się bogata część artystyczna.

A. FUCHOWICZ
korespondent

Pierwszy tydzień wiosny, kiedy między płatami zczerniałego śniegu wychylają się kolorowe kwiaty, jest Światowym Tygodniem Młodzieży. Tegoroczny swój tydzień młodzież całego świata przeżywa pod hasłem przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zespoły artystyczne naszego województwa, wykorzystując każdą wolną chwilę, intensywnie przygotowują się do eliminacji.

Droży towarzysze, członkowie artystycznych zespołów: życzymy Wam powodzenia.

Do zobaczenia w Warszawie!

Do redakcji nadeszły listy...

Nasz czyn

W tych samych dniach, kiedy w Warszawie gospodarze Festiwalu radzili nad tym, aby był on piękniejszy, aniżeli kiedykolwiek, kiedy powiedziano, że

„... Najlepszym wkładem młodzieży w pełną realizację ostatniego roku Planu 6-letniego oraz dla uczczenia V Festiwalu będzie podjęcie przez najszerze rzesze chłopców i dziewcząt czynu festiwalowego...”

— do redakcji „Gazety Białostockiej” nadeszły listy, w których młodzież Białostocka pisze o pierwszych podjętych na cześć V Festiwalu, zobowiązaniach.

I tak, korespondent Anatol Iwanuk pisze: — Młodzież ze wsi Proniewicze w powiecie bielskim zobowiązała się na cześć V Festiwalu przewieźć z Bielska Podlaskiego do swojej wsi 26 tysięcy cegieł. Zobowiązanie zostało wykonane.

Korespondent Sergiusz Jurczuk pisze o zobowiąza-

niach młodzieży z Hajnówki, która będzie zakładała w swoim mieście park kultury i wypoczynku.

Zdzisław Szulewski, korespondent z Supraśla, donosi o powstałej ostatnio brygadzie młodzieżowej w Spółdzielni Stolarzy, która na cześć V Festiwalu wykonuje swoją dzienną normę przeciętnie w 125 procentach.

Ponadto harcerze z Miłchałowa, ze wsi Niedźwiadna i z innych drużyn, nadesłali meldunki o podjętych na cześć V Festiwalu zobowiązaniach. Będą oni zbierać złom, makulaturę, butelki, zakładać poletka doświadczalne kukurydzy i innych mniej znanych na Białostocką roślin.

Należy jednakże pamiętać o tym, aby czyn festiwalowy rozwijał się w całej Białostoccie, by przyniósł w efekcie poważny krok naprzód w realizowaniu uchwał II Zjazdu ZMP. W tym celu, w tych gromadach, gdzie dotychczas nie ma jeszcze kół ZMP, powinny powstać gromadzkie komitety festiwalowe, które pokierują całokształtem przedfestiwalowych przygotowań.

(lk)

„Czekaj tatka latka...”

Halina Kropiwnicka jest tkaczką w Fabryce Pluszu. Pracuje na maszynach kordowych. W roku ubiegłym opracowała usprawnienie dotyczące hamowania osnów. Chodziło o to, że dotychczas do hamowania używano podkładek wykonanych ze skóry. Niestety w ten sposób wykonane hamowanie było mało skuteczne. Dość często rwała się osnowa.

Halina Kropiwnicka zaczęła się zastanawiać, czy nie dałoby się zastąpić podkładek ze skóry innymi. Okazało się, że rzeczywiście można zastąpić skórę wojłkiem. Zgłosiła więc swój wniosek do Klubu Techniki i Racjonalizacji w zakładzie.

I do dziś czeka na decyzję tzw. „czynników kompetentnych”. Bo mimo że wniosek jest dobry, wojłok z powodzeniem może zastąpić skórę, to jednak jej usprawnienia nie wprowadza się do produkcji.

Komisja, która rozpatruje zgłoszone wnioski racjonalizatorskie, jakoś długo zastanawia się i nie może „zdecydować”. A Halina czeka i niecierpliwi się.

I my jesteśmy ciekawi, jak długo jeszcze Halina Kropiwnicka będzie czekała? Bo usprawnienie jej zastosowane do produkcji może przynieść rocznie około 5 tysięcy złotych oszczędności. A te 5 tysięcy złotych, to już poważny wkład młodej tkaczki w obniżenie kosztów własnych.

(s-d)

Spotkamy się na V Festiwalu

Niedawno gościliśmy w Białymstoku przedstawicieli młodzieży indonezyjskiej, Hanzah Surjono. Porozumiewanie się z nim nie było wcale łatwe, ale jak widać z poniższej rozmowy, dogadaliśmy się.

Poprosiliśmy gościa, by opowiedział nam o swym kraju.

— Mój kraj jest piękny i jakże różny od waszego — zaczął nasz egzotyczny przyjaciel. — Nie ma tam śniegu, nie ma zimy. Roślinność jest też zupełnie inna. uprawiamy ryż, herbatę, kawkę. Ziemia moja jest bardzo urodzajna. Plon zbieramy dwa, a nawet trzy razy w roku. W początku lipca, w listopadzie i w lutym. Okres zbiorów obchodzony jest bardzo uroczysto. Odbywają się wtedy występy, tańce...

Ciekawy np. jest często spotykany na niektórych wyspach Indonezji zwyczaj wykradania panny młodej przed ślubem. Jeśli starajacemu uda się dokonać kradzieży, wtedy wybraną swą

poślubia, jeśli zostanie schwytany, staje się ofiarą śmiechu. Nasze tańce, nasza muzyka, jest również zupełnie odmienna od europejskiej. Różni się przede wszystkim dlatego, że wykonywana jest na zupełnie innych instrumentach. Nasza muzyka podobna jest do muzyki Indii czy Chin.

Opowieść Hanzah Surjono o słonecznej Indonezji była piękna. Młodzież biorąca udział w spotkaniu interesowała się szczególnie życiem młodzieży w tym kraju.

Na pytania te również obszernie odpowiadał młody Indonezyjczyk. Dowiedzieliśmy się, że życie młodzieży indonezyjskiej jest nadzwyczaj ciężkie. Młodzież indonezyjska musi walczyć. Walczy w Ludowym Związku Młodzieży Indonezyjskiej. Zadaniem tej organizacji jest walka o demokrację i szersze prawa dla młodzieży.

Większość młodzieży indonezyjskiej nie ma możliwości studiowania. Około 90 proc. ogółu młodzieży to analfabeci. Położenie stu-



NA ZDJEĆCIU: Hanzah Surjono na dziedzińcu Akademii Medycznej.
(Fot. „Gazeta”)

diujących jest ciężkie. Studenci sami muszą kupować sobie pomoce naukowe, nie otrzymują oni stypendiów ani zakwaterowania.

Białostockie dziewczęta zadawały liczne pytania dotyczące życia dziewcząt indonezyjskich. Dowiedziały się one, że dziewczęta te już od najmłodszych lat muszą pracować, a za równą pracę otrzymują o wiele mniejsze wynagrodzenie niż mężczyźni.

Dziewczęta indonezyjskie teraz już ubierają się w stroje europejskie. Nie znaczy to, że nie zachowują one tradycji narodowej. Ubierają się po europejsku tylko dlatego, że strój narodowy jest niewygodny. Waskie długie spódnice krępują ruchy.

Teraz cała młodzież indonezyjska przygotowuje się do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Powołany został Narodowy Komitet Wykonawczy, który popularyzuje idee Festiwalu w całym kraju. Na Festiwal przyjadą najlepsi tancerze i śpiewacy Indonezji. Delegacja młodzieży indonezyjskiej liczyć będzie około 100 osób.

Zapytany o wrażenia z pobytu w Polsce Hanzah Surjono odpowiedział, że Polska podoba mu się bardzo. Przez dwa tygodnie pobytu w naszym kraju żył się bardzo z polską młodzieżą.

— Do zobaczenia na V Festiwalu — tymi słowami pożegnał Hanzah Surjono białostocką młodzież.

GRAŻYNA JUCHNIEWICZ



Do redakcji nadeszły listy...

Nasz czyn

W tych samych dniach, kiedy w Warszawie gospodarze Festiwalu radzili nad tym, aby był on piękniejszy, aniżeli kiedykolwiek, kiedy powiedziano, że

„... Najlepszym wkładem młodzieży w pełną realizację ostatniego roku Planu 6-letniego oraz dla uczczenia V Festiwalu będzie podjęcie przez najszerze rzesze chłopców i dziewcząt czynu festiwalowego...”

— do redakcji „Gazety Białostockiej” nadeszły listy, w których młodzież Białostocka pisze o pierwszych podjętych na cześć V Festiwalu, zobowiązaniach.

I tak, korespondent Anatol Iwanuk pisze: — Młodzież ze wsi Proniewicze w powiecie bielskim zobowiązała się na cześć V Festiwalu przewieźć z Bielska Podlaskiego do swojej wsi 26 tysięcy cegieł. Zobowiązanie zostało wykonane.

Korespondent Sergiusz Jurczuk pisze o zobowiąza-

niach młodzieży z Hajnówki, która będzie zakładała w swoim mieście park kultury i wypoczynku.

Zdzisław Szulewski, korespondent z Supraśla, donosi o powstałej ostatnio brygadzie młodzieżowej w Spółdzielni Stolarzy, która na cześć V Festiwalu wykonuje swoją dzienną normę przeciętnie w 125 procentach.

Ponadto harcerze z Miłchałowa, ze wsi Niedźwiadna i z innych drużyn, nadesłali meldunki o podjętych na cześć V Festiwalu zobowiązaniach. Będą oni zbierać złom, makulaturę, butelki, zakładać poletka doświadczalne kukurydzy i innych mniej znanych na Białostocką roślin.

Należy jednakże pamiętać o tym, aby czyn festiwalowy rozwijał się w całej Białostoccie, by przyniósł w efekcie poważny krok naprzód w realizowaniu uchwał II Zjazdu ZMP. W tym celu, w tych gromadach, gdzie dotychczas nie ma jeszcze kół ZMP, powinny powstać gromadzkie komitety festiwalowe, które pokierują całokształtem przedfestiwalowych przygotowań.

(lk)

Komisja, która rozpatruje zgłoszone wnioski racjonalizatorskie, jakoś długo zastanawia się i nie może „zdecydować”. A Halina czeka i niecierpliwi się.

I my jesteśmy ciekawi, jak długo jeszcze Halina Kropiwnicka będzie czekała? Bo usprawnienie jej zastosowane do produkcji może przynieść rocznie około 5 tysięcy złotych oszczędności. A te 5 tysięcy złotych, to już poważny wkład młodej tkaczki w obniżenie kosztów własnych.

(s-d)

Pokazowa lekcja... chyba nie kultury?